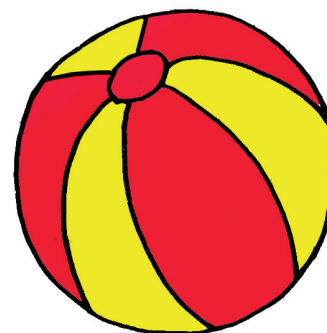
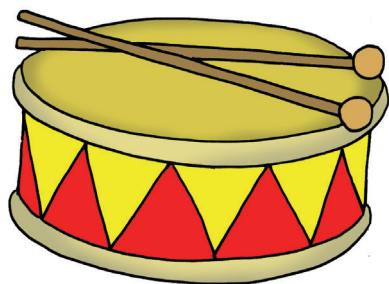


1. Zabawki

Marysia ma w pokoju dużo zabawek: ... **(dzieci mogą wymienić przykładowe nazwy zabawek)**. Jej ulubioną zabawką jest Lew Ryczek **(ryczymy jak lew)**, który zawsze siedzi niedaleko dziewczynki. Obok biurka, na półce, siedzą uśmiechnięta Lalka Milka **(uśmiechamy się, pokazując zęby)**, Konik Skoczek **(kłaskamy jak konik)** i Pan Staś Balonik, który ma duży brzuch jak balon **(napełniamy powietrzem policzki i robimy balonik)**. W pokoju Marysi zawsze jest wesoło. Zabawki tańczą, organizują przedstawienia i konkursy. Pewnego razu Lew Ryczek **(ryczymy jak lew)** postanowił wystawić spektakl pt. „Kraina Śmiechu” i zaangażować do udziału w nim różne zabawki. Marysia z zaciekawieniem patrzyła na reakcje wszystkich i się uśmiechała **(uśmiechamy się bez pokazywania zębów)**. Zabawki były zachwycone **(mówimy a, o z wyraźną pracą warg)**. Papuga wydała okrzyk **(mówimy ara, ara, ara)**, a Kangurzyca Matylda oznajmiła, że chciałaby zostać Królową Śmiechu. Lew Ryczek **(ryczymy jak lew)** podzielił zabawki na pięć grup i powiedział, że każda grupa będzie śmiała się inaczej: „Twoja grupa, Śpioszku **(ziewamy)**, będzie śmiała się głośno jak mama Marysi **(śmiejemy się ha, ha, ha)**. Twoja, Panie Stasiu Baloniku **(napełniamy powietrzem policzki i robimy balonik)**, będzie śmiała się jak tata Marysi **(śmiejemy się he, he, he)**. Twoja grupa, Króliczku Zmarzłuchu **(chuchamy na dłonie)** będzie śmiała się jak nasza kochana Marysia **(śmiejemy się hi, hi, hi)**”. Marysia klasnęła w dłonie i głośno się zaśmiała **(śmiejemy się hi, hi, hi)**. „Twoja grupa Kwiatuszku **(wączamy kwiatek, wdech nosem, wydech ustami)** – kontynuował Lew Ryczek – będzie śmiała się jak wujek Marysi, Mikołaj **(śmiejemy się ho, ho, ho)**, a Twoja grupa, Sowo Karolino, będzie śmiała się tak jak Ty **(śmiejemy się hu, hu, hu)**”. Wszystkim bardzo spodobał się pomysł z chórami śmiechu. Zabawki zaczęły się śmiać **(różnie się śmiejemy)**. Nagle usłyszały głośne tupanie na schodach **(tupujemy)**. Marysia zdążyła szybko uciszyć wszystkich **(mówimy ciiiiii)**. To mama Marysi otworzyła drzwi. Była zaniepokojona dobiegającym z pokoju hałasem. Spojrzała na Marysię oraz na rozrzucone zabawki. Uśmiechnęła się tylko do córki **(uśmiechamy się bez pokazywania zębów)** i wyszła. Wszyscy odetchnęli z ulgą **(wzdychamy uf)**.

Polecenie: Odpowiedz na pytania.

- Jak nazywała się ulubiona zabawka Marysi?
- Na jaki pomysł wpadł Lew Ryczek?
- Jaki był tytuł przedstawienia?
- Jak śmiała się Marysia?



* Większość powyższych ćwiczeń angażuje do pracy pierścień podniebiennie-gardłowy.